

Sygn. akt I ACa 57/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<b><i>SSA Józef Wąsik (spr.)</i></b>
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa T. W., J. W. (1) i E. W.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 4 października 2012 r. sygn. akt I C 71/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że kwotę 38 000 zł zastępuje kwotą 23 000 zł (dwadzieścia trzy tysiące złotych) oraz w punkcie 9 w ten sposób, że kwotę 60 000 zł zastępuje kwotą 40 000 zł (czterdzieści tysięcy złotych);**

**II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**III. zasądza od powodów solidarnie na rzecz strony pozwanej kwotę 2000 zł (dwa tysiące złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I A Ca 57/13

## UZASADNIENIE

Powódka **T. W.** domagała się od (...) S.A. w W. zasądzenia następujących kwot: 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej i 10.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, wraz odsetkami ustawowymi od tych kwot od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu.

Strona pozwana (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Uznała swoją odpowiedzialność za szkodę co do zasady, zgłoszone roszczenia uznała jednak za bezzasadne i znacznie wygórowane. Podała, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła powódce 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a powódka nie zgłaszała żądania zapłaty odszkodowania.

**Powód J. W. (1)** w pozwie przeciwko (...) Zakładowi (...) w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej oraz kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, wraz z odsetkami ustawowymi od tych kwot od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu.

**Strona Pozwana (...) Zakład (...) w W.** wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Uznała swoją odpowiedzialność co do zasady i podała, że tytułem zadośćuczynienia wypłaciła powodowi kwotę 7.000 zł.

**Powódka E. W.** w pozwie przeciwko (...) Zakładowi (...) w W. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kwoty 192.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej oraz kwoty 45.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, wraz z odsetkami ustawowymi od tych kwot od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu.

**Strona Pozwana (...) Zakład (...) w W.** wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Uznała swoją odpowiedzialność co do zasady i podała, że tytułem odszkodowania wypłaciła powódce kwotę 15.000 zł, a tytułem zadośćuczynienia kwotę 20.000 zł. Podniosła, że powódka nie udowodniła dochodzonej kwoty odszkodowania, przyznane zadośćuczynienie jest adekwatne, zaś zgłoszone w tym zakresie przez powódkę roszczenie jest rażąco wygórowane.

**Sąd Okręgowy w Kielcach** wyrokiem z dnia 4.10.2012r orzekł, że:

1. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki T. W. kwotę 38.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2012r. do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia;
2. oddala powództwo T. W. w pozostałym zakresie;
3. zasądza od powódki T. W. na rzecz strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 1.809 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 1.600 zł tytułem wpisu od pozwu od uiszczenia którego powódka T. W. została zwolniona;
5. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. W. (1) kwotę 23.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2012r. do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia;
6. oddala powództwo J. W. (1) w pozostałym zakresie;
7. zasądza od powoda J. W. (1) na rzecz strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 2.457 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
8. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 650 zł tytułem wpisu od pozwu od uiszczenia którego powód J. W. (1) został zwolniony;
9. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki E. W. kwotę 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2012r. do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia;
10. oddala powództwo E. W. w pozostałym zakresie;

11. zasądza od powódki E. W. na rzecz strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 733 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

12. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 2.300 zł tytułem wpisu od pozwu od uiszczenia którego powódka E. W. została zwolniona.

Za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sąd przyjął następujący stan faktyczny: W dniu 2 kwietnia 2011 r. w K. na ulicy (...) kierujący samochodem osobowym marki F. (...) D. P. potrafił przechodzącego prawidłowo po przejściu dla pieszych J. W. (2), który w wyniku tego wypadku poniósł śmierć na miejscu. W chwili śmierci J. W. (2) miał 80 lat. Był żonaty (od 1960 r.). Pozostawił żonę - powódkę E. W., dwie córki: powódkę T. W. i M. M., a także wnuka – powoda J. W. (1).

**Powódka E. W.** w wieku 76 lat, emerytka, pozostawała w związku małżeńskim ze zmarłym J. W. (2) przez ponad 51 lat. Relacje między małżonkami były bardzo dobre. Powódka robiła większość rzeczy wspólnie z mężem – robili wspólnie zakupy, chodzili razem na spacer, jeździli w odwiedziny do znajomych poza K., na działkę ich córki M. w T., razem spędzali wakacje, imprezy rodzinne. Powódka bardzo odczuwa brak męża, wspólnie wykonywanych zajęć, spędzanego wspólnie czasu, odwiedza grób męża. Powódka uzyskuje wsparcie ze strony dorosłych córek. Powódka była świadkiem wypadku, trwającej kilkadziesiąt minut reanimacji.

Obecnie otrzymuje ok. 2.000 zł emerytury, a J. W. (2) przed śmiercią otrzymywał ok. 1.600 zł emerytury. Dochody te były wystarczające na życie na przeciętnym poziomie. Małżonkowie ponosili miesięczne koszty: czynszu (44 - metrowego mieszkania) w wysokości – ok. 300 zł oraz opłat za prąd, gaz i telefon – łącznie 200 zł. Pomagali finansowo córkom, z tym, że bardziej starszej – powódce T. W.. Powódka T. W. i jej syn J. W. (1) jadaliby u nich obiady, często powód przychodził też na śniadania, czy kolacje. Pomoc ta wynosiła ok. 200-300 zł (oprócz obiadów) miesięcznie. W tych kwotach mieściły się wydatki dla wnuka – powoda J. W. (1) na zakup ubrania, czy przyborów do szkoły. Opłacali też powodowi chesne za gimnazjum w kwocie 150 zł miesięcznie. Obecnie powódka E. W. radzi sobie sama, nie wymaga pomocy osób trzecich. Po śmierci męża powódka ta odczuwa pewne pogorszenie sytuacji finansowej, nie może pozwolić sobie np. na zakup ubrań, na co mogła sobie pozwolić za jego życia, żyje bardzo oszczędnie, choć z mężem też tak żyli.

**Powódka T. W.** – córka zmarłego, w wieku 51 lat, w roku 1992 opuściła dom rodziców i przeniosła się do mieszkania położonego po przeciwnej stronie ulicy. Po zajściu w ciążę wróciła do mieszkania rodziców, gdzie zamieszkiwała aż do ukończenia przez syna roku i dwóch miesięcy. Powódka samotnie wychowywała syna J. , ojciec był dla niej dużym wsparciem. Ponieważ miała niskie dochody jadła wraz z synem obiady u rodziców. Powódka pracowała w firmie sprzątającej otrzymując z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 750 zł. Powódka ta, która tworzy wspólne gospodarstwo domowe wraz z synem, uzyskiwała też dochód z wynajmu 30-metrowego mieszkania przy ul. (...) w K. (dwa pokoje z ciemną kuchnią) należącego do powoda J. W. (1), w kwocie 600 zł miesięcznie. Mieszkanie było wynajmowane przez 4 lata, obecnie jest puste i poszukiwany jest najemca. Rodzice pomagali jej finansowo w kwocie ok. 200-300 zł miesięcznie, czasami zamiast pieniędzy robili zakupy na podobną kwotę. Obecnie również jada wraz z synem obiady u matki. Utrzymywała z ojcem bardzo bliskie relacje, od dzieciństwa wspólnie wyjeżdżali. Obecnie często odwiedza grób ojca. Powódka cierpi na reumatoidalne zapalenie stawów. Powód otrzymywał alimenty w kwocie 150 zł miesięcznie.

**Powód J. W. (1)** – wnuk zmarłego, technik telekomunikacji w wieku 21 lat był bardzo mocno z nim związany. Dziadek zastępował mu ojca, był dla niego autorytetem. W dzieciństwie spędzał u dziadów większość czasu, jadał obiady, dziadkowie dawali mu kieszonkowe. Z dziadkami jeździł na wakacje i to oni pokrywali koszty pobytu. Z dziadkiem jeździł też poza K., dziadek uczył go wielu przydatnych rzeczy, wykonania drobnych napraw w domu. Po śmierci dziadka codziennie odwiedza babcię, jadają wspólnie obiady. W bieżącym roku powód skończył technikum, poszukuje pracy. W wakacje pracował dorywczo i zarobił ok. 700 zł. Nie miał żadnych dochodów, stypendiów, pomocy socjalnej. Odwiedza grób dziadka, średnio dwa razy w miesiącu. Powódka E. W. dokłada się do jego utrzymania, ale są to mniejsze pieniądze, niż za życia dziadka. Od dziadka dostawał 10-50 zł tygodniowo, w zależności od potrzeb.

Zmarły J. W. (2) był przed śmiercią w bardzo dobrej kondycji, nie chorował.

W dniu 9 września 2011 r. powodowie zgłosili zdarzenie stronie pozwanej, która uznała co do zasady swoją odpowiedzialność za szkody wyrządzone wskutek wypadku z tytułu umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu, a w dniu 15 marca 2012 r. wypłaciła: powódce T. W. zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 12.000 zł, powódce E. W. zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 20.000 zł oraz odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej w kwocie 15.000 zł, a powodowi J. W. (1) zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 7.000 zł.

W ocenie Sądu I Instancji powództwa zasługiwały na częściowe uwzględnienie. Ustalając charakter relacji łączących pokrzywdzonych i osobę zmarłą oraz skutki ich zerwania na skutek śmierci, Sąd jako odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego uznał: na rzecz powódki E. W. łącznie kwotę 80.000 zł (zasądzając kwotę 60.000 zł wobec wypłacenia już przez stronę pozwaną z tego tytułu kwoty 20.000 zł), na rzecz powódki T. W. łącznie 50.000 zł (zasądzając kwotę 38.000 zł, wobec wypłacenia już przez stronę pozwaną kwoty 12.000 zł), na rzecz powoda J. W. (1) łącznie kwotę 30.000 zł (zasądzając kwotę 23.000 zł, wobec wypłacenia już przez stronę pozwaną kwoty 7.000 zł).

Za istotne Sąd uznał, że śmierć ta była nagła, niespodziewana, stanowiąca następstwo zawinionego działania sprawcy wypadku, który potrafił iść zgodnie z prawem po przejściu dla pieszych J. W. (2).

Sytuację powódki E. W. po stracie męża J. W. (2) Sąd uznał za najbardziej dolegliwą. Małżonkowie byli zgodnym, kochającym się małżeństwem nieprzerwanie ponad 50 lat, wspólnie spędzali czas wykonując tak codzienne czynności, jak również realizując wspólne zainteresowania. Ich życie toczyło się ściśle już ukształtowanym rytmem, a małżonkowie jako osoby cieszące się dobrym zdrowiem starali się aktywnie spędzać czas. Zmarły małżonek był z pewnością dla powódki oparciem, pomocą, nieodłącznym towarzyszem, przewodnikiem po K. . Powódka mieszka obecnie sama, bardzo odczuwa jego brak, nie może pogodzić się z jego stratą, zachowuje ciągle ubrania i należące do niego rzeczy, odwiedza bardzo często jego grób. Cierpi na bezsenność, przyjmuje leki uspakajające. Z drugiej jednak strony Sąd miał również na względzie fakt, że powódka ta jest - mimo zaawansowanego wieku - osobą samodzielną, nie wymagającą opieki, otrzymuje wsparcie ze strony córek i wnuka, którzy bardzo często ją odwiedzają, zwłaszcza córka T. W. i wnuk którzy mieszkają w bliskim sąsiedztwie.

Analizując sytuację powódki T. W. Sąd ustalił, że była bardzo związana z ojcem – już od najmłodszych lat, mogła liczyć na jego wsparcie, korzystała z jego pomocy w drobnych sprawach życia codziennego, spędzała z nim święta oraz inne uroczystości rodzinne, odwiedzała go praktycznie codziennie, gdyż spożywali wspólnie obiady. Powódka jest matką samotnie wychowującą dziecko od urodzenia, dlatego z rodzicami pozostawała w bliskich relacjach i stałym kontakcie, zmarły ojciec bardzo często opiekował się jej synem. Powódka bardzo przeżyła śmierć ojca, odczuwała i nadal odczuwa jego brak. W ocenie Sądu, te jednak konsekwencje śmierci ojca, które niewątpliwie były dla powódki osobistym dramatem, stanowiły w zasadzie normalne następstwa śmierci, jaką ta wywołuje wśród najbliższych członków rodziny zmarłego i w rozpatrywanej sprawie nie miały one szczególnego, nadzwyczajnego charakteru, czy przebiegu (pomimo odczuwanego bólu oraz poczucia znacznej straty po śmierci ojca nie dotknęły ją tym spowodowane stany, które można byłoby uznać za chorobowe). Dodatkowo, w dacie śmierci ojca powódka była osobą dorosłą (50 lat), od ok. 20 lat niemieszkającą z rodzicami, prowadzącą odrębne gospodarstwo domowe wspólnie z dorosłym obecnie synem. W następstwie śmierci ojca powódka nie pozostała sama, może nadal liczyć na pomoc i wsparcie matki, siostry, syna.

W przypadku powoda J. W. (1) Sąd uznał, że strata dla powoda, będącego wnukiem zmarłego, jest również stratą dolegliwą. Nie bez znaczenia pozostaje tu fakt, że powodowi, który wychowywał się bez ojca, zmarły dziadek de facto go zastępował, opiekując się nim od najmłodszych lat, przekazując wzorce postępowania, stanowiąc dla niego autorytet, będąc nauczycielem wielu przydatnych umiejętności. Uczestniczył z nim również w spędzaniu czasu wolnego, stanowił towarzystwo różnych zabaw, wycieczek. Więż między tymi osobami była bardzo silna, zwłaszcza, że widywali się codziennie na wspólnie spożywanym obiedzie. Z drugiej strony, Sąd miał także na uwadze fakt, że powód mieszka z matką, która jest dla niego osobą najbliższą, że jest osobą pełnoletnią, w wieku, w którym więź między wnukiem i dziadkiem nabiera już innego charakteru, rozluźnia się, gdyż osoba pełnoletnia nawiązuje kontakty z innymi osobami, rówieśnikami, wkracza we własne samodzielne życie.

O ustawowych odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c., stwierdzając, że należały się one powodom od daty doręczenia stronie pozwanej odpisów pozwu. Wprawdzie żądania przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę zostały zgłoszone już w postępowaniu likwidacyjnym, ale nie zostały określone kwoty, jakich z tego tytułu się domagali.

Natomiast Sąd nie znalazł podstaw natomiast do uwzględnienia żądania zapłaty na rzecz powodów odszkodowania za znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.).

O kosztach sąd orzekł na zasadzie art. 100 kpc. kierując się stopniem uwzględnienia żądań powodów.

**Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana**, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego wskutek niewłaściwego zastosowania przepisu art. 446 §4 kc. polegające na przyjęciu, iż zasądzona tytułem stosownego zadośćuczynienia na rzecz powódki T. W. kwota 38 000 zł (51000 zł łącznie z tym co wypłacono w postępowaniu likwidacyjnym), a na rzecz powódki E. W. 60 000 zł (80 000 zł łącznie z tym co wypłacono powódce w postępowaniu likwidacyjnym) stanowi sumę odpowiednią w rozumieniu tegoż przepisu;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez zasądzenie odsetek od kwoty zadośćuczynienia wstecz od daty wyroku tj. od daty 14.05.2012r. i 17.05.2012r.

Wskazując na te zarzuty wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie w miejsce kwoty 38 000 zł – 18 000 zł, zaś w miejsce kwoty 60 000 zł -(40 000 zł wraz z odsetkami od 4.10.2012r. Nadto o zmianę wyroku w pkt. 5 poprzez zasądzenie odsetek od kwoty 23 000 zł od daty 4.10.2012r w miejsce daty 17.05.2012r, względnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji**, zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona. Należy zgodzić się ze stroną apelującą, że przyznane przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie T. W. oraz E. W. jest rażąco wygórowane. Ustalona w niniejszej sprawie wysokość zadośćuczynienia odbiega od przypadków porównywalnych i nie stanowi sumy odpowiedniej przy uwzględnieniu indywidualnych okoliczności niniejszej sprawy.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i Sąd Apelacyjny je podziela i przyjmuje za własne.

Rozważania prawne w części dotyczącej zarzutów naruszenia prawa materialnego koncentrują się w istocie na kwestii wykładni art. 446 § 4 kc, która zdaniem pozwanej skutkowałą określonym w sposób wygórowany rozmiarem przyznanego zadośćuczynienia.

Zarzut ten, zdaniem Sądu Apelacyjnego jest uzasadniony i zasługuje na uwzględnienie. Treść art. 446 §4 kc nie pozostawia wątpliwości, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, to takie które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej. Powództwo oparte na tym przepisie jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 kc, które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 roku, sygn. akt I PK 97/09).

Zgodnie z powołanym przepisem sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zatem o wysokości zadośćuczynienia może decydować tylko rozmiar doznanej krzywdy, a kwota zadośćuczynienia ma być odpowiednia.

Zadośćuczynienie to ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym wysokość jego musi przedstawiać jakąś odczuwalną wartość. Wysokość ta jednak nie może być nadmierna do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

Należy podkreślić, że oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia jako „odpowiedniej” sąd wprawdzie korzysta z daleko idącej swobody, niemniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od zasadzonych w analogicznych przypadkach (2000.07.11 wyrok SN II CKN 1119/98 LEX nr 50884).

W niniejszej sprawie należy dodatkowo wziąć pod uwagę fakt, że w wypadku samochodowym zginął 80 letni człowiek, odpowiednio ojciec i mąż dla powódek. Wiek zmarłego nie może pozostać bez znaczenia dla oceny krzywdy powódek albowiem należy przyjąć, że obecność zmarłego w dalszym życiu powódek nie mogła być zbyt długa zważywszy na średnią długość życia mężczyzn w Polsce.

Samo zjawisko śmierci jest wszechobecne w naszym życiu i każdy musi się z nim liczyć. Celem przedmiotowego zadośćuczynienia nie jest kompensata śmierci osoby bliskiej, gdyż tej straty nie w stanie wyrównać żadna kwota pieniężna, lecz jedynie cierpienia wynikłego z przedwczesnej i nagłej śmierci osoby bliskiej.

W sprawie niniejszej stopień intensywności cierpienia (a tym samym poziom krzywdy) nie odbiegał od poziomu przeciętnego człowieka, którego dotyczy śmierć bliskiej osoby.

Biorąc więc pod uwagę okoliczności świadczące o doznanej przez powodów krzywdzie wywołanej nagłą, tragiczną śmiercią męża i ojca Sąd Apelacyjny uznał, że odpowiednią kwotą zasądzonego zadośćuczynienia (oprócz kwot wypłaconych przez stronę pozwaną) jest dla powódki T. W. kwota 23.000 złotych (razem 36.000 zł), a dla powódki E. W. 40.000 złotych (razem 60.000 zł).

Orzeczenie w zakresie odsetek od zasądzonych sum zadośćuczynienia jest prawidłowe. W tym miejscu należy przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r. sygn. akt I CSK 433/06, który stwierdził, że orzeczenie sądu przyznające zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego. Zobowiązane do zapłaty zadośćuczynienia (art. 445 § 1 kc) ma charakter zobowiązania bezterminowego, toteż przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowane wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 kc).

O kosztach postępowania orzekł Sąd mając na uwadze treść, art. 100 kpc znosząc wzajemnie koszty między stronami, mając na uwadze to, że obie strony złożyły apelacje od wyroku, a ich żądania zostały częściowo uwzględnione.

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc częściowo zmienił zaskarżony wyrok.

Biorąc pod uwagę częściowe uwzględnienie apelacji Sąd Apelacyjny zasądził od powodów na rzecz strony pozwanej kwotę 2.000 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na podstawie art. 100 kpc.